

Dr hab. Anna Zamkowska
Uniwersytet Technologiczno-Humanistyczny im. K. Pułaskiego w Radomiu
Wydział Filologiczno-Pedagogiczny
Katedra Pedagogiki i Psychologii

Recenzja pracy doktorskiej Pani mgr Moniki Bednarczuk nt. *Wybrane korelaty samoceny i percepcji siebie młodzieży z trudnościami w uczeniu się, uczęszczającej do szkół branżowych*

Przedstawiona do recenzji dysertacja doktorska dotyczy istotnego i aktualnego pod względem eksploracji badawczych i praktycznego zastosowania uzyskanej za ich pomocą wiedzy zagadnienia psychospołecznego funkcjonowania młodzieży z trudnościami w uczeniu się, uczęszczającej do szkół branżowych. Aktualność problematyki wynika między innymi z niedawnych zmian w system oświaty wprowadzających szkoły branżowe, a zatem z potrzeby jak najwcześniejszego podjęcia badań nad efektami tych zmian. Ponadto, jak wielokrotnie Kandydatka podkreśla w dysertacji, wciąż jest zbyt mało doniesień badawczych dotyczących funkcjonowania młodzieży z trudnościami w uczeniu się na etapie średniej adolescencji, zwłaszcza w kontekście tak ważnych aspektów jak ich samoocena, percepcja siebie, poczucie własnej skuteczności. Uczniowie ci, już od okresu wczesnej edukacji doświadczając trudności w uczeniu się i relacjach społecznych, ale też postrzeganiu własnej osoby, swego osobistego potencjału stają na progu kariery zawodowej, wyzwań dorosłości. Konieczne jest zatem podjęcie eksploracji badawczej wskazanych obszarów ich funkcjonowania nie tylko po to by je poznawczo analizować, ale też kształtować praktykę oświatową wspierającą prawidłowy psychospołeczny rozwój omawianej grupy młodzieży.

Praca ma charakter teoretyczno-empiryczny. Dysertacja zawiera wszystkie wymagane elementy składowe. Część teoretyczna zawarta została na 133 stronach i obejmuje trzy rozdziały. Część empiryczna, szersza, obejmuje 200 stron i zawiera rozdział metodologiczny, prezentację i analizę wyników badań własnych, a także zakończenie. Bibliografia oraz aneksy (narzędzia badawcze, spisy) stanowią dopełnienie wymogów formalnych odnoszących się do struktury pracy.

We **wstępie** wyraźnie uzasadniono cel pracy i zasadność podjęcia badań nad samooceną i percepcją siebie młodzieży z trudnościami w uczeniu się uczęszczającej do szkół branżowych, wskazując na niewystarczalność wycinkowych doniesień badawczych skoncentrowanych głównie wokół społecznego przystosowania tej grupy młodzieży. Ponadto wraz ze zmianą

nazwy szkół zawodowych na szkoły branżowe nie nastąpiło podniesienie prestiżu tych szkół w społecznej percepcji i oczekiwaniach wobec kandydatów. Istotne stało się zatem zbadanie samooceny młodzieży uczęszczającej do tych szkół, a w szczególności młodzieży z trudnościami w uczeniu się narażonej podwójnie na niski status społeczny, związany nie tylko z niższym prestiżem szkoły, ale także, a może nawet przede wszystkim z doświadczanymi przez nich zapewne od początku nauki szkolnej, trudnościami w uczeniu się. Ponadto, na co wskazuje Autorka rozprawy, badania dotyczące trudności w uczeniu się i ich konsekwencji dotyczą częściej uczniów szkoły podstawowej niż ponadpodstawowej. Praca wypełnia zatem tę lukę (praca P. Gindrycha z 2011 jest przykładem nielicznych opracowań dotyczących tej kwestii). W uzasadnieniu potrzeby podjęcia badań interesujące byłoby wskazanie jak wielu uczniów tych szkół, w odniesieniu do wszystkich ich uczniów, przejawia trudności w uczeniu się. Skala zjawiska byłaby dodatkowym czynnikiem wskazującym za potrzebę podjęcia badań. Ze względu jednak na zasygnalizowaną w zakończeniu, tendencję młodzieży do ukrywania trudności i nie występowania do poradni psychologiczno-pedagogicznej z wnioskiem o wydanie opinii i orzeczeń taki wymóg byłby trudny do realizacji.

Niektóre wyniki badań warto uzupełnić o kraj/e, w których prowadzone były badania (np. badania D. B. Estell i in. s. 12.). Język pracy powinien być bardziej formalny- preferowane użycie czasowników w trzeciej osobie liczby pojedynczej, stronie biernej niż pierwszej liczby mnogiej (nasz zasób wiedzy, potrafimy, s. 8). Sugeruję zamianę określenia *kłopoty* na bardziej trafne *trudności*.

Bardziej dokładnego wyjaśnienia wymaga już we wstępie pojęcie *status socjometryczny*, jako konstrukt zawierający wymiar uspołecznienia i akceptacji społecznej. We wstępie na s. 15 wskazano, że status socjometryczny badany jest Plebiscytem życzliwości i niechęci Janusza Korczaka, a na s. 16, że jest wskaźnikiem (poziomu?) uspołecznienia. Dla czytelnika, który przywykł do badania pozycji socjometrycznej testem Moreno, może nie być to wystarczająco czytelne.

Ujednolicenia wymaga użycie czasu przyszłego lub przeszłego, np. na s. 17 z jednej strony Autorka zapowiada, że *zostaną omówione właściwości samooceny*, a poniżej, że *rozważania prowadzone w rozdziale I dotyczyły....*

W **rozdziale pierwszym** Autorka dysertacji omówiła szczegółowo wszystkie najważniejsze pojęcia wymienione w tytule, a także stanowiące korelaty samooceny i percepcji siebie, kończąc rozdział rozważaniami na temat zakresu znaczeniowego pojęcia trudności w uczeniu się. Na s. 18, gdzie Autorka wskazuje, że istnieją różne definicje samooceny i przytacza ich przykłady, sugeruję podać kryterium wyboru definicji, wskazać jaką dyscyplinę

wiedzy prezentuje jej autor, porównać ze sobą wymienione definicje. Autorka starała się konsekwentnie podawać imiona i nazwiska autorów, wyjątki od tej reguły są nieliczne (np. s. 22 występuje *James* bez podania imienia lub nazwiska). Także w dalszej części tekstu (1.1.1. Samoocena uczniów z trudnościami w uczeniu się) oprócz relacjonowania wyników badań innych autorów wskazane jest ich porównanie, podsumowanie. Należy przy tym zaznaczyć, że odpowiednio dobrano materiał – pozwalający na przegląd badań zarówno polskich autorów, jak i zagranicznych. Analiza osadzona jest wyraźnie w teorii społecznego uczenia się Alberta Bandury i jego kontynuatora Juliana Rottera. Rozdział jest logicznie i konsekwentnie ustrukturyzowany, po analizie istotnego z punktu widzenia problematyki badań zagadnienia następuje jego analiza w odniesieniu do uczniów z trudnościami w uczeniu się poparta licznymi doniesieniami badawczymi. Autorka umiejętnie łączy objawy trudności w uczeniu się opisywane w literaturze najczęściej w odniesieniu do dzieci w wieku szkolnym z ich symptomami w wieku dorosłym, wskazując na kontynuację lub zróżnicowanie symptomów.

Na s. 52, wstąpił termin *upośledzenie umysłowe*, który w literaturze naukowej i prawnej został już zastąpiony terminem *niepełnosprawność intelektualna*. W przypadku cytatu należy wyjaśnić, że taka zmiana terminów nastąpiła i inny termin, tożsamy znaczeniowo z poprzednim, jest wykorzystywany obecnie. Z kolei na s. 53 i 57 Autorka odnosi się do klasyfikacji DSM IV, sugeruję dla lepszej czytelności tekstu zaznaczyć, że istnieją dwie klasyfikacje, najpierw zostanie omówiona starsza, a w dalszej kolejności najnowsza DSM-5. Poza tym opis jest, dzięki zaprezentowanym modelom, dobrze ustrukturyzowany. Na s. 56 Autorka wskazuje, że we wcześniej prezentowanych modelach graficznych nie została uwzględniona dyskalkulia. Proponuję wyjaśnić dlaczego, czy powinna zostać uwzględniona. Jeśli tak, to gdzie należy ją umiejscowić, np. zgodnie z klasyfikacją DSM 5.

W **rozdziale drugim** omówione zostały założenia prawno-organizacyjne oraz metodyczne terapii pedagogicznej. Po wyjaśnieniu terminu *terapii pedagogicznej* i krótkim opisie form zajęć wchodzących w jej skład następuje opis poszczególnych metod terapii, który w moim odczuciu ma charakter podręcznikowy i nie jest konieczny. Niektóre z metod mają głównie zastosowanie na etapie nauki czytania pisania i w pracy z dziećmi w młodszy wieku (np. metoda dobrego startu), w związku z tym ich szczegółowy opis nie znajduje uzasadnienia. Można odnieść się bardziej szczegółowo jedynie do tych metod, i to głównie w kontekście badań nad ich skutecznością, które mogą mieć zastosowanie w pracy z uczniami szkół ponadpodstawowych (np. metoda integracji sensorycznej). W zakończeniu rozdziału Autorka słusznie wskazuje na niewystarczający repertuar metod wykorzystywanych w pracy z uczniami szkół branżowych. Na s. 86 pojawił się kolokwializm (termin *psycholożka* raczej przyjęty jest

w mowie potocznej, w języku naukowym wykorzystywany jest termin *psycholog*). W przypisach i spisie literatury należy podawać pełne odnośniki do rozporządzenia wraz z datą publikacji dziennika ustaw i numerem pozycji. W przypadku *Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 9 sierpnia 2017 r. w sprawie warunków organizowania kształcenia, wychowania i opieki dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnych, niedostosowanych społecznie i zagrożonych niedostosowaniem społecznym* jest to Dz. U. z 2020 r. poz. 1309. Bardziej dyskusyjny charakter powinna mieć także druga część rozdziału drugiego poświęcona założeniom prawnym pomocy psychologiczno-pedagogicznej, np. pod kątem zmian dokonywanych w tym zakresie, przeglądu badań dotyczących skuteczności przyjętych rozwiązań, porównania z rozwiązaniami przyjętymi w innych krajach.

W rozdziale **trzecim**, dotyczącym rozwoju i stanu obecnego szkolnictwa zawodowego w Polsce, zwrócono uwagę na uwarunkowania zachodzących przemian, ich przebieg aż do stanu obecnego. By wzbogacić tę część można jeszcze wskazać na tendencje międzynarodowe w zakresie umiejscowienia w systemie edukacji i prestiżu szkół zawodowych (próby odniesienia do doświadczeń niemieckich i finlandzkich pojawiają się w podrozdziale 3.5). W dalszej części rozdziału zarysowany został stan prawny placówek kształcenia zawodowego w oparciu o najważniejsze przepisy prawa oświatowego. Proponuję przenieść długą tabelę prezentującą wykaz zawodów oraz opis przedmiotów do aneksu.

Następnie Autorka dysertacji omówiła kwestie systemu egzaminów potwierdzających kwalifikacje oraz statystyki ich zdawalności. Wskazują one na wysoki odsetek osób zdających egzamin praktyczny, co wskazuje na potencjał absolwentów w zakresie umiejętności praktycznych, mogących częściowo kompensować, w przypadku omawianej grupy uczniów ich trudności w zakresie przedmiotów teoretycznych. Interesujące jest ukazanie sytuacji ucznia z trudnościami w uczeniu się w szkolnictwie branżowym, form udzielanego mu wsparcia. Autorka wielokrotnie podkreśla konieczność, wysiłki, ale też i trudności w przełamywaniu stereotypu niższego poziomu, a co za tym idzie prestiżu szkół branżowych, co świadczy o Jej osobistym zaangażowaniu w przełamywanie tego stereotypu. Ze względu na wskazaną potrzebę i rozpoczęty proces wdrażania nowego typu szkół branżowych podjęta problematyka badawcza jest tak najbardziej aktualna i odpowiada zapotrzebowaniu społecznemu.

W rozdziale **metodologicznym** Autorka zamieściła teoretyczny opis zakresu przedmiotu badań realizowanych za pomocą obserwacji, a nie definicję przedmiotu badań pedagogicznych, nie wskazała przedmiotu badań własnych, natomiast jasno określiła ich cel. Zdefiniowano czym jest problem badawczy, chociaż podanie pełnej klasyfikacji rodzajów problemów według J. Brzezińskiego nie jest konieczne, jeśli Autorka nie odnosi się do niej w

sposób wyraźny w dalszej części tekstu. Podobnie dokładna klasyfikacja metod i technik jest wskazana jeśli następnie Autorka odnosi do niej wykorzystane w badaniach własnych metody i techniki badawcze.

Poprawnie i szczegółowo opisano problemy badawcze. Termin *kłopotów*, użyty w problemie badawczym trzecim wydaje się mniej precyzyjny niż termin *trudności*, wykorzystany w pytaniu drugim. Słusznym zabiegiem jest wskazanie uzasadnienia dla postawionych hipotez poprzez przytoczenie wyników badań innych autorów polskich i zagranicznych. Brak badań dotyczących uczniów szkół branżowych i zasadniczych zawodowych w odniesieniu do analizowanej problematyki uzasadnia konieczność jej podjęcia. Właściwie dobrano metodę i technikę badań. W opisie narzędzi sugeruję dodać informacje o przedziale wiekowym, dla którego mogą być stosowane. Poza tym opis narzędzi i sposób ich wykorzystania jest wyczerpujący. Za słuszne należy uznać wykorzystanie do zbadania jednej z kluczowych zmiennych (samooceny) dwóch narzędzi badawczych (co wskazują na troskę Autorki o zapewnienie obiektywności badania) oraz wykorzystanie narzędzi o zadowalających właściwościach psychometrycznych.

Zgodnie z najnowszym wydaniem książki M. Łobockiego *Metody i techniki badań pedagogicznych* (2011, s. 203-204) „Plebiscyt życzliwości i niechęci - jako technika badania stosunków międzyosobniczych- wprowadzony został przez J. Korczaka (J. Korczak, A. Poznańska, 1933, s. 241-262). Metody swojej J. Korczak nie rozpowszechnił ani też nie uzasadnił. Pewne podłoże teoretyczne usiłował metodzie tej stworzyć E. Arnecker” (1935, s. 485- 534), (...). Technika ta ma „umożliwić wgląd w całokształt stosunków międzyludzkich, typowych dla badanej grupy”. Oznacza to, że autorem tej techniki był pierwotnie Janusz Korczak (1933), a następnie opisał ją Arnecker (1935). We wspomnianym wydaniu M. Łobockiego nie wskazuje się na możliwość badania pozycji socjometrycznej (badanej zazwyczaj za pomocą klasycznej techniki Moreno) i poziomu uspołecznienia za pomocą tej techniki. Interesujące byłoby zatem podanie innych źródeł, wskazujących na możliwość badania statusu socjometrycznego za pomocą prośby o wskazanie osób najbardziej lubianych [Kucaba, K., & Monks, C. P. (2022). *Peer relations and friendships in early childhood: The association with peer victimization. Aggressive Behavior*, 48, 431– 442. <https://doi.org/10.1002/ab.22029>].

Autorka słusznie wyjaśniła jaki aspekt poziomu uspołecznienia został poddany analizie, gdyż *uspołecznienie* to znacznie szerszy konstrukt, oceniany zazwyczaj za pomocą innych narzędzi badawczych.

Pewnego doprecyzowania wymaga rodzaj analizowanej dokumentacji szkolnej, czy są to jedynie dzienniki elektroniczne i wyniki testów osiągnięć szkolnych, czy także inne dokumenty, np. opinie i orzeczenia wydane przez poradnię psychologiczno-pedagogiczną.

W podrozdziale poświęconym opisowi procedury statystycznej uzasadniono wybór paradygmatu badań ilościowych. Opis skal pomiarowych i zastosowanych testów można ograniczyć do uzasadnienia doboru poszczególnych testów do zbadania zależności pomiędzy zmiennymi. W sposób wyczerpujący opisano dobór próby i jej charakterystykę uwzględniając szereg ważnych czynników, takich jak m.in. wykształcenie i zawód rodziców, warunki do nauki, subiektywną ocenę dotychczasowych osiągnięć szkolnych i posiadanych opinii i orzeczeń wydanych przez poradnię psychologiczno-pedagogiczną.

Rozumiem, że zapis „orzeczenie o niepełnosprawności intelektualnej w stopniu lekkim z poradni psychologiczno- pedagogicznej” oznacza orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego, które zostało wydane przez poradnię psychologiczno- pedagogiczną ze względu na niepełnosprawność intelektualną w stopniu lekkim (s. 192).

Rozdział **piąty** zawiera poprawną i wyczerpującą analizę poziomu samooceny i percepcji siebie młodzieży ze szkół branżowych wykazującą szereg istotnych statystycznie zależności. Jedynie nazwa testu w tabeli 36 powinna być zapisana małą literą *t*. Szczególnie pomocne w uzyskaniu całościowego obrazu jest szczegółowe podsumowanie zamieszczone na końcu rozdziału.

Podobnie rozdział **szósty** zawiera wyczerpujący opis wyników badań dotyczących psychospołecznych korelatów samooceny badanej młodzieży, takich jak: poczucie własnej skuteczności i umiejscowienie kontroli oraz poziom uspołecznienia i akceptacji społecznej, opatrzone dyskusją z wynikami uzyskanymi przez innych autorów krajowych i zagranicznych.

W rozdziale **siódmym**, najbardziej obszernym, Autorka dokonała analizy związku pomiędzy samooceną i percepcją siebie a wybranymi aspektami funkcjonowania psychospołecznego badanych uczniów szkół branżowych. Opis jest wyczerpujący i poprawny, miejscami nawet zbyt szczegółowy, zwłaszcza w odniesieniu do zależności nieistotnych i określania siły związku, którego istotności nie wykazano (np. s. 218-219). Autorka starała się wyjaśniać wykazane zależności, w szczególności te istotne statystycznie, tam gdzie możliwe dokonując pogłębionej interpretacji (np. wyjaśniając zależność pomiędzy niskim poziomem samokrytycyzmu i wysokim poziomem uspołecznienia - s. 245). Pogłębienie analiz umożliwiło zastosowanie modelu korelacyjno-regresyjnego, pozwalającego na ustalenie roli pełnionej przez predykatory w wyjaśnianiu zmienności zmiennej zależnej. Analiza jest wyczerpująca i poprawna. Jedynie na s. 272, jak wynika z danych zawartych w tabeli 67, w grupie B lepszym

predyktorem jest *Skala sukcesów* niż *Poczucie ogólnej kontroli* ze względu na wyższą wartość bezwzględną współczynnika regresji. Podobna sytuacja ma miejsce na s. 283, gdzie w grupie A to *uspołecznienie* wydaje się być lepszym predyktorem niż *akceptacja społeczna*. Interesujące jest wyjaśnienie mechanizmu maskowania przez uczniów z trudnościami w uczeniu się obrazu własnej osoby, celem zdobycia przychylności grupy. Słusznie zatem Autorka wskazuje w zakończeniu na potrzebę podjęcia z młodzieżą ze wspomnianymi deficytami nie tylko pracy dydaktyczno- wyrównawczej i korekcyjno- kompensacyjnej, ale także psycho-edukacyjnej. Działania te powinny być nakierowane na jednostkę (służyć poznaniu siebie, wzmocnieniu pozytywnej samooceny, umiejętności świadomego podjęcia odpowiedzialności za swoją karierę szkolną i przyszłą zawodową), ale także grupę (potrzeba kształtowania relacji społecznych w grupie, społecznej akceptacji kolegów/ koleżanek mimo ich trudności edukacyjnych, udzielania im stosownego wsparcia i włączenia do grupy rówieśniczej na zasadzie pełnoprawnych członków). W kwestii technicznej, sugeruję podział długich akapitów na mniejsze części, dla lepszej czytelności tekstu.

W **zakończeniu** Kandydatka w sposób usystematyzowany, wyczerpujący i dzięki dyskusji wyników, pozwalający na umieszczenie własnych doniesień w szerszym kontekście, dokonała podsumowania wyników badań własnych, udzielając odpowiedzi na problemy badawcze i dokonując wersyfikacji założonych hipotez roboczych. Interesujące jest odniesienie się do modelu obrazów „ja” M. John-Borys. Zastanawiam się jedynie czy nie powinno ono znaleźć się już w rozdziale metodologicznych stanowiąc postawę dopasowania zmiennych.

Zamieszczenie w zakończeniu informacji o ograniczeniu badań oraz wskazanie obszarów wymagających analizy pozwala na zarysowanie przestrzeni do dalszych dociekań badawczych Kandydatki, i wskazuje na jej potencjał w tym zakresie. W zakończeniu na s. 236 wskazane jest podanie przypisu do aktualnego rozporządzenia.

Bibliografia zawiera 144 pozycje literaturowe, polsko i anglojęzyczne wraz z neografią, co zapewniło adekwatną bazę dla analiz podjętych w części teoretycznej i empirycznej.

Podsumowując stwierdzam, że przedstawiona mi do recenzji **rozprawa Pani mgr Moniki Bednarczuk**, mimo drobnych niedociągnięć, **odpowiada warunkom określonym w art. 13 ustawy dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym** oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. z 2017 r., poz. 1789) w zw. z art. 179 ust 2 i 3 Ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. Przepisy wprowadzające Ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 2018 r., poz. 1669) **i może być podstawą do przeprowadzenia dalszych etapów postępowania doktorskiego**. Rozprawa doktorska prezentuje ogólną

wiedzę teoretyczną kandydata w przedmiotowej dyscyplinie oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Część teoretyczna zawiera wnikliwą i krytyczną analizę bogatej literatury podmiotu pozwalając na wyjaśnienia najważniejszych pojęć w oparciu o uznane teorie naukowe (rozdział 1), uwarunkowania prawne i metodyczne terapii pedagogicznej (rozdział 2) i historyczny kontekst rozwoju szkolnictwa zawodowego (rozdział 3). Konstrukcja założeń metodologicznych i wnikliwa analiza badań opatrzone własnym komentarzem świadczy o umiejętności rozwiązania oryginalnego problemu naukowego, skonstruowania odpowiedniego instrumentarium badawczego, dokonania pogłębionej analizy uzyskanych wyników, a także zaproponowania działań aplikacyjnych przydatnych w praktyce edukacyjnej szkół branżowych.

dr hab. Anne Załuska,
prof. UTH Radom

Radom. 22.07.2022